Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 146 | **Września, czwartek, dnia 23-go grudnia 1926 r.** | **Rok VIII**

Odsłoniona przyłbica niemiecka

Jeszcze nie przebrzmiały w świecie sensacyjne rewelacje angielskiego „Manchester Guardian" o zakonspirowanych zbrojeniach niemieckich, prowadzonych umiejętnie pod płaszczykiem rozwijania przemysłu w Rosji za pomocą niemieckich subsydyj i materjału ludzkiego, a oto mamy nowe rewelacje o osławionej akcji rozbrojeniowej w Niemczech. I o ile odkrycia angielskiego dziennika prasa niemiecka usiłowała zbagatelizować i sprowadzić do poziomu drobnego incydentu, podniesionego li tylko ze względów konkurencji przemysłu niemieckiego z angielskim, który za wszelką cenę, chciałby się wedrzeć na rynek rosyjski — to obecnie drugiej rewelacji nie dało się w ten sposób zatuszować, gdyż przedostała się ona do wiadomości publicznej z parlamentu niemieckiego.

Przemówiono do opinji publicznej nietylko Niemiec lecz całego świata paczką oczywistych dowodów. A dowody te cisnął na stół nie jakiś demagog, usiłujący zjednać sobie rozgłos wśród mas sensacyjnem występem, lecz człowiek obyty z areną polityczną, leader partji socjalistycznej w parlamencie niemieckim, p. Scheidemann.

Dla nas posiadają enuncjacje p. Scheidemanna specjalne znaczenie, gdyż są dokumentem po pierwsze **sentymentu, który żywią Niemcy dla swojego wschodniego sąsiada, Polski** — po wtóre zaś **demaskują w całej pełni perfidję kół nacjonalistycznych** Niemiec, zmierzających wszystkiemi siłami i za wszelką cenę do zgładzenia z powierzchni światowej odrodzonego państwa polskiego.

Byłoby niedorzecznością z naszej strony łudzić się, że p. Scheidemann, wygłaszając swoją krytykę rządu Marxa, kierował się jakimkolwiek sentymentem wobec Polski; był to wyłącznie trick socjalisty, usiłującego swojem wystąpieniem podkopać zaufanie niechętnie widzianego rządu. Tak tedy przysługa, którą nam p. Scheidemann wyświadczył, pozostawała poza obrębem jego świadomości.

Scheidemann, krytykując w dyskusji nad oświadczeniem kanclerza Marxa postępowanie jego gabinetu, przedewszystkiem godził w ministra Reichswehry Gesslera. Przypominając lojalne stanowisko swej frakcji w momencie decydującym o przyszłości państwa, mówca podkreślił, że właśnie w interesie tej przyszłości uważali socjaliści za nieodzowne podjąć bezwzględną krytykę stosunków, panujących w Reichswehrze... Reichswehra stanowi obecnie państwo w państwie. Wśród wrzawy i wyzwisk, miotanych z ław prawicowych — mówił Scheidemann dalej — przechodząc do omówienia subwencji, jakie Reichswehra otrzymuje od prawicowych kół wielkiego przemysłu niemieckiego, poczem przystąpił do określenia stosunków, łączących Reichswehrę z tajnemi formacjami bojowemi. Mówca zaznaczył, że podobne niemieckie organizacje bojowe, jakie istnieją na pograniczu Górnego Sląska, znajdują się również i na Pomorzu, gdzie niemal w trzydziestu miastach stacjonowanych jest 36 specjalnych oficerów, organizatorów i nauczycieli, którzy kierują całą pracą organizacyjną bojówek, ściśle zakonspirowanych i opartych na dotychczasywym systemie Reichswehry. Następnie Scheidemann orzekł, że przytoczone niedawno przez Manchester Guardian, szczegóły o tajnych zbrojeniach Reichswehry w zakładach przemysłowo-wojennych rozsianych na terytorjum Rosji, są zupełnie zgodne z prawdą.

Wiemy już, że rząd dr. Marxa w głosowaniu nad jego oświaczeniem, które socjaliści **scharakteryzowali określeniem** w najwyższym stopniu **imperjalistycznego,** przepadł, gdyż nie wyrażono mu zaufania. To zresztą jest już ściśle wewnętrzną sprawą Niemiec.

Dla nas posiada pierwszorzędną wagę oświadczenie niemieckiego socjalisty odnośnie do przygotowań niemieckich, których ostrze kieruje się całkiem wyraźnie przeciw Polsce.

Zwraca i uwagę ta okoliczność, że akcja koncentracyjna owych nibyto niewinnych stowarzyszeń o charakterze wojskowo-wychowawczym, skupia się na dwuch frontach: na północy w kierunku Pomorza na południowym zachodzie zaś na G. Sląsku. Dla nas niema wątpliwości co do planu niemieckiego na przyszłość w chwili, gdy się nastręczy najbłahszy precedens. Plan opiewa: uderzyć **na Sląsk** i eo ipso **pozbawić Polskę wielkiego śpichlerza przemysłowego, oderwać Pomorze,** gdzie element niemiecki znajduje się w znacznie większej mierze aniżeli w Poznańskiem, **a uzyska się przez usunięcie niewygodnego korytarza gdańskiego bezpośrednią komunikację z Prusami Wschodu, a stąd droga otwarta do Rosji Sowieckiej.**

Dalszy ciąg logicznego rozumowania byłby taki: województwo poznańskie jest na organiźmie państwowym Polski narostem, który się głęboko wrzyna w państwo niemieckie. Ten narost, otoczony od południa i północy niemieckim stanem posiadania, jest czemś chorobliwie nienaturalnym. Ale najprostsze lekarstwo — jednem cięciem odłączyć ową wypukłość i wcielić ją do Niemiec — **i oto jako granica — linja Wisły.**

Ze Polacy zaś z pewnością na nowy podział swej własności nie zezwolą — z tego Niemcy zdają sobie doskonale sprawę. Mimo to, do tego celu zmierzają nasi zach. niem. żołdaka, któremu uprawianie zaborów weszło w ciało i krew. O podstępnej akcji niemieckiej, zmierzającej do oderwania naszych kresów zachodnich, podamy bliższe dane w najbliższym czasie.

Wezwanie.

Do wszystkich ludzi dobrej woli mówi H. Sienkiewicz w pracy swojej „Chwila obecna":

„Kto zasadza jedno drzewko morwowe
— ten dorzuca garść złota do krajowego skarbca".

Praca Instytutu Pasteura w Paryżu, zabezpieczając przed pomorem gąsienic przędzących jedwab — daje nam możność wskrzeszenia i w Polsce tego przemysłu hodowlanego, niezmiernie ważnego dla naszego kraju. Przemysł ten stać się może wielkiem podtrzymaniem i dla osób mniej silnych i mniej zamożnych.

Aby jednak móc zaprowadzić hodowle trzeba mieć karmę dla gąsienic. Trzeba mieć drzewa morwowe, których liśćmi gąsienice się żywią. Zanim się rozwinie hodowla morw, zanim się młode rozkrzewią — ażeby czasu nie tracić — korzystać musimy z tego co jest.

Drzewa morwowe w kraju tu i ówdzie są, ale o nich nie wiemy.

Zwracamy się tedy do wszystkich ludzi dobrej woli: pamóżcie nam! — Każdy, kto ma u siebie kilka drzew morwowych, albo kto wie, gdzie w okolicy są — niech o tem da znać pocztą pod adresem: **Stacja Jedwabnicza Milanówek pod Warszawą,** albo też: referent społeczny S. Saryusz-Zaleski Poznań—Chartowo.

Podać należy adres imienny właściciela morw, miejscowość, pocztę, stację kolejową, odległość od niej. Ile możności ilość drzew.

Kto chce się uświadomić co do jedwabnictwa— może przysłać do Stacji zł 1,60, a wysłana mu będzie bezpolecenia pocztowego odnośna broszurka, ta sama broszurka za pobraniem pocztowem kosztuje zł 2,40.

Wszystkie pisma uprasza się o przedrukowanie.

-- Nadesłane --

I cóż to za wielki dziw,
Że nam który żyd jest krzyw,
Że tam gdzieś w targowy czas
Żydówka obraża nas? . . .
Toć jak wielki jest ten świat
Kto wciąż na nas kręci bat
Kto jak najzaciętszy wróg
Gwałtem ciśnie się w nasz próg
Aby podciąć nam nasz byt?
Nie kto inny tylko żyd!
Kto choć tu wygrzany gad
Nienawiści siączy jad,
Kto nam w polityce wróg,
Komu w drodze krzyż i Bóg,
Kto nam wrogów wprawia w ruch?
Jak nie ten żydowski duch!
Ale dziw nad dziwy tu,
Że my sami dajem mu
Swą krwawicą dobry byt
Aby on był zawsze syt
I z głupoty naszej rad
Nowy na nas kręcił bat!
Czyliż to nie hańba — wstyd,
Którą podziwia sam żyd?!

Jeden za wielu.

Nieprawdziwe pogłoski o pożyczce zagranicznej.

Warszawa, 21. 12. W ostatnich dniach ukazują się w prasie notatki o pożyczkach zagranicznych dla Polski, w których podawana jest suma ewentualnej pożyczki i szczegóły warunków tej pożyczki oraz wymienione są grupy finansowe, z któremi rząd rzekomo prowadzi pertraktacje, a ponadto kolportowane są pogłoski o rzekomem wydzierżawieniu Monopolu Spirytusowego, względnie Tytoniowego.

Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że wiadomości zawarte w tych pogłoskach, nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy.

- Kronika -

Września, dnia 22-go grudnia 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Honorata, jutro: Wiktorji.

* **W piątek jako ostni dzień** przed świętami będzie wyjątkowo kąpielnia miejska już od godziny 1-szej w południe otwarta dla użytku publicznego.

* **Dla świętej ziemi.** Popołudniowy i wieczorny program uroczystości poświęcenia pomnika poległych powstańców, jaka odbędzie się u nas w drugie Swięto Bożego Narodzenia, wypełnią przedstawienia teatralne w sali p. Bartkowiaka. Tow. „Sokół", któremu powierzono wykonanie tej części programu, wystawi sztukę ludową „Dla świętej ziemi" napisaną przez Sewera (Ig. Maciejowski). Rzecz ta, grywana tak chętnie swego czasu na naszych scenach amatorskich, jak i na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu, zasługuje, aby i dzisiejsza publiczność z sztuką tą się zapoznała. Sewer bowiem, tak jak umie ująć czytelnika w swych powieściach, tak w sztuce „Dla świętej ziemi" nakreślił kilka niewyszukanych, lecz bardzo żywych i miłych obrazów, na które widz zawsze z zadowoleniem popatrzy. Bystrem okiem obserwatora, znającego lud polski, zobrazował autor sposób ujawnienia jego radości i smutku, pokazał jak twardym i pełnym poświęcenia jest ten lud, gdy chodzi o uzyskanie choćby kawałka, tak przez niego ukochanej, świętej ziemi polskiej. Zarząd „Sokoła" podejmując się tego trudu wystawienia sztuki i choć dysponuje młodemi siłami amatorskiemi, dokłada starań, aby przedstawienie wypadło jaknajlepiej. Między innemi przygotowuje się odpowiednie dekoracje do każdego aktu, co bardzo przyczyni się do podniesienia sztuki.

Przedsprzedaż biletów na popołudniowe przedstawienie o godz. 4,30 po cenach zniżonych, oraz na przedstawienie wieczorne o godz. 8-mej w księgarni p. Prądzyńskiego.

* **Z ekranu:** Ewenement sezonu. W pierwsze święto Bożego Narodzenia będziemy mieli sposobność podziwiania jednego z najpotężniejszych filmów wytwórni Fox Film. Dumas odżywa. Romantyczna historja hrabiego Monte Christo wprowadza nas w krainę fantazji, pełną niewysławionego czaru. Przeżywamy na nowo okrutne dzieje młodego marynarza Dantesa, wtrąconego do więzienia twierdzy d'Iff i powrót jego, jako br. Monte Christo.

Ile kosztuje film? William Fox doskonale zdawał sobie z tego sprawę, iż naświetlanie fimu „Monte Christo" pochłonie bajońskie sumy. Koszta wyświetlania tego arcydzieła wyniosły $1^1/_2$ miljona dolarów. Jedną z najpotężniejszych i najbardziej wstrząsających nerwami widzów jest scena, w której Edmund Dantes zostaje zaszyty w worek i z dachu więzienia strącony do morza. Podwodne zdjęcia kinomatograficzne ukazują widzom jego ucieczkę. W tym celu zbudowano specjalne baseny i pięć aparatów pracowało, by dokonać zdjęć tych wstrząsających scen. A teraz co do wykonywania ról głównych: Nieszczęśliwą narzeczoną Mercedes otwarza czarująca **Estella Taylor** żona szampiona boksu Dempsey'a jej ogniste źrenice i ponętne usta czynią z niej królową piękności ekranu. Znakomity John Gilbert zwany arystokratą ekranu kreuje sternika Dantesa, potem br. „Monte Christo". Ze względów psychologicznych i estetycznych celem nieprzerywania jednolitego wrażenia całości, zostały obie serje połączone i będą wyświetlane w 10-ciu wielkich aktach, przez co tempo skondensowanej różnorodności wydarzeń jest oszałamiające! Ponieważ nie jest możliwem filmu tego przedłużyć, odbędą się 3 przedstawienia: o godz. 3-ej, 5,30, i 8,30. Bliższe szczegóły w afiszach.

Rewolucja w Kownie

Walka wre, komuniści utworzyli rząd.

Wilno, 19. 12. Według wiadomości nadchodzących tutaj z Litwy, sytuacja wcale nie przedstawia się tak gładko, jak możnaby było wnioskować z pierwotnych informacji o bezkrwawym przebiegu przewrotu i definitywnem zwycięstwie rewolucjon.

Za obalonym rządem opowiedziała się podobno znaczna część wojsk, stacjonowanych na prowincji. W samym Kownie 5 pp. rozbił oddziały szaulisów, którzy jak wiadomo stanowią podstawę siły wojskowej rewolucjonistów. Na terenie całej Litwy została ogłoszona mobilizacja szaulisów. Stan oblężenia zniesiony w sobotę został przywrócony w całem państwie. Granicę niemiecką i łotewską zamknięto nawet dla ruchu kolejowego. Granica polsko-litewska strzeżona jest przez potrójne wzmocnione oddziały wojska. Tunel na linji Kowno Dźwińsk został zniszczony.

Niemniej niepokojąco brzmią wieści o rozszerzeniu sie akcji komunistycznej. W Szawlach utworzył się rząd komunistyczny z członkiem obalonego rządu Požełło na czele. Do akcji komunistów zgłosił akces komisarz Augarotis, przybyły niedawno z Sowietów.

Nowy rząd popierają: szkoła oficerska, lotnicy, pułk huzarów i część piechoty. Za starym rządem opowiedziały się: garnizon Marjampolski oraz jeszcze kilka większych miast prowincjonalnych.

Marsz komunistów na Kowno?

Wilno. Według otrzymanych tutaj wiadomości, w niektórych miejscowościach pow. Szawelskiego grupują się oddziały komunistów, na czele których stanął pułkownik Zemajtis. Sztab komunistów mieścić się ma w majątku barona Korfa.

Komuniści wydali do ludności odezwę, w której wzywają do wstępowania do swoich oddziałów, celem marszu na Kowno, gdyż po zdobyciu Kowna zapewniona jest pomoc ze strony Rosji Sowieckiej dla marszu na Wilno. Tą drogą będzie można odzyskać dla Litwy Wilno.

Smetona prezydentem Litwy.

Kowno, 19. 12. Radjostacja kowieńska o godz. 14 min. 30 w niedzielę ogłosiła następujący komunikat: Dnia 18. bm. o godz. 23 prezydent Grinius zrzekł się stanowiska. Dziś dnia 19. bm. o godz. 14. min. 15 został zwołany w Kownie sejm przy udziale 44 posłów. Dotychczasowy marszałek sejmu Staugajtis zrzekł się przewodnictwa. Marszałkiem sejmu wybrany został Stulgiński. Następnie sejm wybrał 33 głosami nowego prezydenta rzeczypospolitej, którym został Antoni Smetona.

Składki i pokwitowania

W odpowiedzi X. Konarskiemu na kulę śnieżną.

Dobrodzieju! W marny czas
Kulą śniegu godziś w nas,
Bo wskutek tych mokrych ścieżek
Bardzo wodnity ten śnieg,
Ziąbem nam do grzbietu wsiąkł.
Lecz, że z Twych pochodzi rąk
I w szlachetność godzi nas
Więc go podejmujem wraz,
A dając na co nas stać
Będziem znów odwrotnie prać,
W tych, którym dał więcej Bóg
Niech miłości płacą dług.

Na opał dla biednych 2,- zł. Szaradzista.

Rzucam 2 złotową kulę śnieżną na Annę Konieczną i Marcię Miłkowską. Bożena Sommerfeldówna.

Stanisław Urbański Września na ten sam cel 5 zł.

p. Degnerowa Września 1 zł.

Kłamstwa niemieckie o zamachu litewskim.

Berlin, 20. 12. Komunistyczny dziennik „Welt am Abend" twierdzi, że przewrót litewski nastąpił z inicjatywy i za poparciem finansowem Anglji, która jest zainteresowana w wywoływaniu zamętu na Wschodzie. Zdaniem dziennika, Piłsudski i Polska czekają tylko na możność zaatakowania Litwy, gdyż wojna z Litwą jest jednym z celów politycznych obecnego rządu polskiego.

(Insynuacje prasy niemieckiej mają cel przejrzysty, wywołanie zagranicą odpowiedniego nastroju względem Polski. Polski jednak nie da się sprowokować i nie będzie pracowała „pour le roi de Prusse" — przyp. redakcji).

** **Gotów!** Dzisiaj w środę, wieczorem o godz. 7,15 lekcja modelarstwa, poczem o godz. 8-ej lekcja śpiewu. W czwartek, o godzinie 8,30 wiecz. lekcja śpiewu. W piątek, w wigilję do Bożego Narodzenia, o godz. 8,30 urozmaicony „Wieczór Wigilijny", na który się wszystkich druhów serdecznie zaprasza. Drobną gotówkę zabrać z sobą. Zarząd.

Licytacja przymusowa!

W piątek, dnia 24 grudnia o godz. 2 popołudniu sprzed. publicznie u gosp. Byczkowskiego w Gozdowie najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

1 stóg łubinu i 9 proszczaków

Janicki, komornik sądowy, Września.

W poniedziałek, dnia 20 grudnia 1926 zasnęła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami nasza najukochańsza córka, siostra i ciocia

Helena Głowska

w 27 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godzinie 10-tej przed południem w Gozdowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice i rodzeństwo.

Gozdowo Młyn, dnia 20 grudnia 1926 r.

Obwieszczenie!

Obywatelom miasta Wrześni przypominam obowiązek:

a) usuwania świeżo spadłego śniego z chodników do godziny 8-mej rana,
b) posypywania chodników w czasie nastania i trwania ślizgawicy,
c) oświecania sieni i schodów od nastania zmroku do godziny 10-tej wieczorem,
d) zamykania bram frontowych o godzinie 10-tej wieczorem.

Przekroczenia ulegają karom policyjnym.

Wrześnja, dnia 17 grudnia 1926 r.

Urząd Policyjny

L. dz. 9943/26. III. Sołtysiak.

Kto? jeszcze dotąd wniosku o wyższą waloryzację **pożyczek państw.** nie stawił lub dowodów nie uzupełnił i prócz tego depozytów bankowych i książeczek nie podał, winien to załatwić w biurze **Jana Lewandowskiego i Józ. Wilkusa we Wrześni !!**

Przyjmujemy równ. wnioski o zamianę z i e m i z parcelacji dóbr państwow. dla posiadaczy obligacji pożyczek. **Komitet.**